

Sygn. akt II Ca 988/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Teresa Strojnowska

Protokolant: starszy protokolant sądowy Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 października 2014 r. w Kielcach

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w S.

przeciwko C. N.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Starachowicach

z dnia 20 maja 2014 r. sygn. I C 1223/13

oddala apelację, zasądza od (...) Sp. z o.o. w S. na rzecz C. N. kwotę 300,00 (trzysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego

Sygn. akt II Ca 988/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 października 2013 roku powód (...) Sp. z o.o. w S. domagała się od pozwanego C. N. zapłaty kwoty 1918,80 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 1 października 2012 roku do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia wynikającego z umowy o dochodzenie roszczeń od zakładów ubezpieczeń lub instytucji ubezpieczeniowych, ponoszących odpowiedzialność za szkodę zaistniałą w wyniku wypadku komunikacyjnego.

W dniu 17 października 2013 roku Sąd Rejonowy w Starachowicach wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt I Nc 799/13), w którym uwzględnił w całości żądanie pozwu.

W dniu 19 listopada 2013 roku sprzeciw od powyższego orzeczenia wniósł pozwany C. N., wnosząc o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 20 maja 2014r. sygn. I C 1223/13, Sąd Rejonowy w Starachowicach oddalił powództwo (pkt I), zasądził od (...) Sp. z o.o. w S. na rzecz C. N. kwotę 2 459,60 zł tytułem kosztów procesu (pkt II).

Apelację od tego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości i zarzucił:

I) naruszenie przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, tj.

art. 233 §1 k.p.c. w związku ze sprzecznością poczynionych przez sąd ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przez przyjęcie, że :

- pozwany nie złożył oświadczenia w przedmiocie przyjęciu propozycji ugody wysokości 10000,00 zł, ani odrzucenia takiej oferty, w sytuacji gdy powód otrzymał propozycję od pozwanego w rozmowie z dnia 27.03.2014r, by poza kwotą 10 000,00 zł dochodzić roszczeń odszkodowawczych,

- powód nie wykonał żadnych czynności, po uzyskaniu od pozwanego informacji, o zamiarze dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, w sytuacji gdy pracownik powoda - A. R., kontaktowała się mailowo z towarzystwem (...), przedstawiła propozycję ugody na kwotę 15 000,00 zł, wskazując koszty leczenia i utracone zarobki ,

- pozwany nie został dokładnie poinformowany, jakie dokumenty ma dostarczyć, by głosić roszczenia o odszkodowanie, w sytuacji gdy w piśmie Powoda z dnia 31.01.2012r. został poinformowany, jakie dokumenty należy dostarczyć Powodowi, by towarzystwo mogło uznać zasadność roszczeń;

b) art.233 §1 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i sformułowanie na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego błędnych wniosków, iż powód prowadził sprawę bez należytej staranności, w sytuacji gdy:

- powód prowadził sprawę pozwanego związanego z wypadkiem z dnia 15.12.2011 r. z należyłą starannością,

- pozwany swoimi działaniem lub zaniechaniem, utrudniał powodowi wykonanie umowy o dochodzenie roszczeń (zmiany adresu zamieszkania, brak kontaktu mailowego, brak kontaktu przez stronę internetową, brak dostarczenia właściwej dokumentacji do zgłoszenia roszczeń);

c) art.233 §1 k.p.c. w zw. z art.231 k.p.c. poprzez ustalenie, że powód nie przyjął propozycji zawarcia ugody na kwotę 10 000,00 zł, chociaż z uwagi na inne udowodnione fakty zgłoszenie przez Powoda, propozycji zawarcia ugody na kwotę 15 000,00 zł należało ustalić wniosek odmienny;

d) art.98 §1 i 2 k.p.c., przez zasądzenie na rzecz pozwanego łącznie kwoty 2 459,60 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu pełnomocnika pozwanych na rozprawy, w sytuacji gdy :

- pełnomocnik pozwanych nie wykazał, że faktycznie koszt dojazdu poniósł w takiej wysokości, a stawka 0,8353 za km jest stawką maksymalną,

- dojazd pełnomocnika pozwanego odbywał się wraz z pozwanym.

II) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art.746 §1 k.c. poprzez błędne zastosowanie, w sytuacji gdy pozwany bezzasadnie wypowiedział umowę o dochodzenie roszczeń;

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o zamianę zaskarżonego wyroku, poprzez zasądzenie na podstawie art.746 §1 k.c. od pozwanego C. N. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. kwoty 1 918,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 01.10.2012r.; zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje według norm przypisanych, z uwzględnieniem kosztów dojazdu pełnomocnika powoda na rozprawy w wysokości 504,00 zł brutto.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 29 października 2014r. pełnomocnik powoda dodatkowo zarzucił, że pismem z dnia 5 czerwca 2012r. pozwany jedynie zawiadomił powoda o wypowiedzeniu pełnomocnictwa, co nie jest tożsame z wypowiedzeniem umowy, była to jedynie prezentacja stanowiska odnośnie pełnomocnictwa oraz zarzucił nieuwzględnienie przez Sąd §3 ust.6 umowy z dnia 13 kwietnia 2012r., którą strony zawarły.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego. Podniósł, że skutecznie wypowiedział zawartą z powodem umowę, w związku z czym zadanie powoda o wynagrodzenie za dalsze odszkodowanie otrzymane przez pozwanego jest nienależne i nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Postępowanie w przedmiotowej sprawie toczyło się w oparciu o przepisy postępowania uproszczonego. Przepis art.505⁹ §1 k.p.c. wprowadza istotne ograniczenie w zakresie dopuszczalności apelacji, która nie doznaje takiego zawężenia podstaw w zwykłym postępowaniu. Nadto na podstawie §2 tego przepisu po upływie terminu do wniesienia apelacji przytaczanie dalszych zarzutów jest niedopuszczalne.

Główny zarzut apelacji dotyczący się naruszenia art.233 k.p.c. okazał się chybiony.

Zarzut błędnych ustaleń i błędnej oceny dowodów może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że wadliwe ustalenia będące konsekwencją błędnej oceny dowodów, wynikają z naruszenia przez sąd orzekający uznanych reguł interpretacyjnych oraz braku logicznego wiązania faktów i z niezrozumienia wynikających z nich treści. Nie można zapominać, że ocena sądu na gruncie art.233 §1 k.p.c. jest oceną swobodną. Skuteczność zarzutu naruszenia art.233 §1 k.p.c., z uwagi na gwarantowaną kodeksową swobodę oceny zebranych dowodów, zależy od wykazania wspomnianego wcześniej sprzeniewierzenia się sądu uznanym regułom interpretacyjnym i logicznego wiązania faktów.

W ocenie Sądu Okręgowego skarżący, poza własną oceną dowodów, odmienną od tej, której dokonał Sąd Rejonowy, nie wykazał w przekonujący sposób, że wspomniane wcześniej zasady ten Sąd naruszył. W szczególności, Sąd Okręgowy nie dostrzega w rozumowaniu Sądu Rejonowego niekonsekwencji i sprzeczności, które jego ocenę dowodów by podważyły. W istocie bowiem zarzucana przez apelację wadliwa ocena dowodów sprowadzała się do nadania innego znaczenia wynikającym z nich faktom, odmiennego od tego, które przyjął Sąd Rejonowy. Tymczasem wszystkie dowody, rozpatrywane w powiązaniu z niespornymi okolicznościami, takimi jak fakt współpracy stron w ramach zawartej umowy zlecenia, pozwalały Sądowi Rejonowemu przyjąć ustalenia prowadzące do oddalenia powództwa.

W szczególności, Sąd Rejonowy prawidłowo wyjaśnił wszelkie okoliczności związane z przedstawioną powodowi propozycją ugody, wysuniętą przez ubezpieczyciela E. Hestia, jak również wypowiedzeniem przez powoda umowy zlecenia z ważnych powodów. Miarodajnym dowodem dla ustaleń w tym zakresie, było nagranie rozmowy telefonicznej między pozwanym a pracownikiem powoda A. J., mającej miejsce w dniu 9 marca 2012r. Z treści tej rozmowy wynikało jedynie, że pozwany został poinformowany o propozycji ugody ze strony ubezpieczyciela, jednakże nie został spytany czy wyraża zgodę na proponowaną kwotę 10 000,00 zł, czy też nie, jak również sam nie zajął jednoznacznego stanowiska w tej kwestii. Nadto z rozmowy tej wynikało, że obie strony były przekonane, iż zaproponowana kwota obejmuje wyłącznie zadośćuczynienie i do ewentualnego odszkodowania z tytułu utraconych zarobków w kwocie 3 500,00 zł konieczne będzie przedłożenie stosownych dokumentów. Nie można zatem na jej podstawie wnioskować, że pozwany odrzucił propozycję ugody wystosowaną przez ubezpieczyciela, czy też przyjął ją w tej formie. Pozwany był przekonany, że powód podejmie dalsze kroki w celu dochodzenia roszczenia, czekał na informację, jakie ewentualne dokumenty ma przesłać i jakie dalsze negocjacje zapadną między powodem a ubezpieczycielem.

Podsumowując należy stwierdzić, że w ocenie Sądu Okręgowego zarzut apelacji dotyczący błędnych ustaleń i wadliwej oceny dowodów na tę okoliczność ma charakter polemiki, która nie może doprowadzić do zanegowania ustaleń i oceny tegoż Sądu.

Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego Sąd Okręgowy zatem przyjmuje za własne.

Nie zasługują na uwzględnienie także zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego t.j. art.746 §1 k.c. Zawarta przez strony umowa regulowała szczegółowo sposobu wypowiedzenia oraz zakończenia zlecenia, a zatem zastosowanie znajdzie ogólna regulacja z art. 746 §1 k.c.

Wskazać należy, że istota umowy zlecenia wyraża się w tym, że przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Należy ona do kategorii umów z zakresu szeroko rozumianego

pośrednictwa. Zasadniczymi elementami wyodrębnionymi w definicji tej umowy są: dokonanie czynności prawnej (określonej) oraz działanie dla dającego zlecenie. Stanowi ona konstrukcję umożliwiającą dokonywanie czynności prawnych przy wykorzystaniu zastępstwa. Zastępstwo to polega na dokonywaniu czynności prawnej dla innej osoby (dającego zlecenie), a tym samym może się wyrażać zarówno w działaniu w jego imieniu i z bezpośrednim skutkiem prawnym dla niego, jak i w działaniu w imieniu własnym, ale na rachunek (dla) dającego zlecenie. Umowa zlecenia opiera się na zaufaniu dającego zlecenie do przyjmującego zlecenie. Zlecenie dokonania określonej czynności prawnej dla zleceniodawcy uzasadnione jest istnieniem takiego zaufania między stronami, skoro czynności dokonywane na podstawie umowy zlecenia wywołują albo prawa i obowiązki bezpośrednio po stronie dającego zlecenie, albo powodują, że prawa te i obowiązki przyjmujący zlecenie nabywa na jego rachunek. Wiąże się z tym obowiązek przyjmującego zlecenie osobistego wykonania umowy (art.738 k.c.). Zgodnie natomiast z art.746 §1 k.c. , dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia; w razie odpłatnego zlecenia obowiązany jest uiszczyć przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę. Przyznanie każdej ze stron prawa wypowiedzenia umowy zlecenia wynika ze znaczenia wzajemnego zaufania między nimi. Z uwagi na to, każda ze stron ma prawo wypowiedzieć umowę w każdym czasie. Oznacza to możliwość wypowiedzenia w każdym momencie trwania umowy oraz bez względu na okoliczności, bez potrzeby zaistnienia ku temu ważnej przyczyny. Nie wymaga ono podania powodu wypowiedzenia. Istnienie ważnego powodu wypowiedzenia umowy ma jednak znaczenie w zakresie jego skutków. Brak ważnego powodu wypowiedzenia zlecenia odpłatnego powoduje odpowiedzialność odszkodowawczą strony wypowiadającej umowę (art.746 § 1i § k.c.). Oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy nie wymaga żadnej szczególnej formy. Może zostać złożone w każdy sposób, który ujawnia wolę rozwiązania umowy w sposób dostateczny (art. 60 k.c.). Jeżeli umowa zlecenia została zawarta na piśmie albo w innej formie szczególnej, wypowiedzenie powinno zostać stwierdzone pismem (art.77 §2 i 3 k.c.). Zostaje ono złożone, gdy dotarło do drugiej strony albo zostało wprowadzone do środka komunikacji elektronicznej w taki sposób, że druga strona mogła się zapoznać z jego treścią (art. 61 k.c.).

W niniejszej sprawie strony zawarły umowę zlecenia obsługi prawnej i była ona przez strony realizowana, skutkując wyegzekwowaniem od ubezpieczyciela kwoty 4 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Badając przedmiotową sprawę, Sąd Rejonowy zasadnie ustalił, że w czasie trwania umowy zlecenia zaistniały ważne przyczyny uzasadniające wypowiedzenie umowy zlecenia. Z pozwanym od czasu telefonicznej rozmowy z dnia 9 marca 2012r. nikt z pracowników powoda się nie kontaktował i nie informował go o przebiegu negocjacji z ubezpieczycielem i ich wyniku, ani tym, jakie dokumenty ma przesłać w celu ewentualnego dalszego dochodzenia odszkodowania za utracone zarobki. Pozwany na podstawie pisma z dnia 26 marca 2012r. informującego go o przyznanym mu zadośćuczynieniu w kwocie 4 000,00 zł wraz z dokumentacją potrzebną do dochodzenia szkody przed sądem zasadnie wnioskował, że postępowanie likwidacyjne dobiegło końca i nie ma szansy na dalsze wyegzekwowanie w nim jakichkolwiek kwot. W przekonaniu, że jest to kwota ostateczna utwierdziła go także rozmowa z pracownikiem powoda M. T., która miała miejsce 14 maja 2012r. ale również przesłany pocztą dokument „in blanco” pełnomocnictwa do dochodzenia dalszych roszczeń przed sądem, którego nie podpisał.

Powyższe uzasadnia przyjęcie, że pozwany miał istotny powód do wypowiedzenia umowy zlecenia, co dokonał w piśmie z dnia 5 czerwca 2012r., zatytułowanym jako „zawiadomienie o wygaśnięciu pełnomocnictwa”, które powód otrzymał w dacie 6 czerwca 2012r. Wskazać należy, że pełnomocnictwo udzielone powodowi w związku z umową zlecenia obsługi prawnej jest z nią immanentne, a zatem wypowiedzenie pełnomocnictwa jest jednoznaczne z wypowiedzeniem umowy zlecenia.

Również podniesiony przez pełnomocnika powoda na rozprawie apelacyjnej zarzut nieuwzględnienia przez Sąd §3 ust.6 umowy stanowiącego, że wszystkie uzyskane świadczenie od dnia podpisania umowy są wynikiem działania (...) i stanowią podstawę do naliczenia wynagrodzenia nie dość, że spóźniony i jako taki niedopuszczalny, to i tak nie uzasadniał roszczenia powoda. Uzyskane przez powoda od ubezpieczyciela dalsze świadczenie nastąpiło już po wygaśnięciu umowy zlecenia, na skutek działania innego pełnomocnika pozwanego.

Nie jest również zasadny zarzut dotyczący się wadliwego rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.

Pełnomocnik pozwanego adw.A. G. złożyła spis kosztów, który obejmował żądanie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz wydatków pozwanego związanych z przejazdem na rozprawę w dniu 9 stycznia 2014r., 13 lutego 2014r., oraz 27 marca 2014r., określonych łącznie na kwotę 1 842,60 zł. Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem sądu, stronie reprezentowanej przez fachowego pełnomocnika należy się zwrot kosztów jego przejazdu do sądu, jeżeli w okolicznościach sprawy były one niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2012, III CZP 33/12.). Nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, że stawiennictwo na rozprawy stanowiło wydatek celowy. Również deklarowana odległość biorąc pod uwagę ,że dotyczyła trasy B.- S. nie budzi zastrzeżeń. Wbrew zarzutom skarżącej, Sąd Rejonowy prawidłowo uwzględnił stawkę kilometrową (0,8358 zł za 1 km) wynikającą z §2 pkt 1 b rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 roku w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy. Brak bowiem w ocenie Sądu Okręgowego przesłanek do zmniejszenia stawki maksymalnej do kwoty 0,40 zł za km. Powód nie wskazał na okoliczności świadczące o tym, żeby pozwany faktycznie poniósł niższe koszty dojazdu niż przez niego wskazane. Nadto wskazywana okoliczność podróżowania pozwanego wraz z pełnomocnikiem, jedynie zapobiegła generowaniu dodatkowych kosztów procesu z tytułu dojazdu pozwanego na rozprawy. Również okoliczność, iż zasądzone koszty procesu przewyższają dochodzone roszczenie nie uzasadnia ich obniżenia poprzez zmiarkowanie maksymalnej stawki kilometrowej. Powód jako profesjonalista winien się liczyć z obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi procesowemu kosztów procesu na wypadek, gdyby przegrał sprawę.

W świetle przedstawionych okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art.385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Stanowiła je kwota 300,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego, ustalona w oparciu o §6 pkt 3 w zw. z §13 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSO Teresa Strojnowska